

UCHWAŁA

Dnia 25 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Majchrowski (przewodniczący)

SSN Mariusz Łodko

SSN Paweł Zubert (sprawozdawca)

Protokolant Anna Rusak

przy udziale – prokuratora Jerzego Laufra delegowanego do Prokuratury Krajowej oraz Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego M. S.,
w sprawie prokurator Prokuratury Rejonowej w Ł. M. S.,
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 25 lutego 2021 r.,
zażalenia wniesionego przez adw. A. Z. - pełnomocnika prokurator M. S. na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2020 r., sygn. akt I DO 45/20 w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokurator Prokuratury Rejonowej w Ł. M. S. do odpowiedzialności karnej,

I. Zmienia zaskarżoną uchwałę w ten sposób, że odmawia zezwolenia na pociągnięcie prokurator Prokuratury Rejonowej w Ł. M. S. do odpowiedzialności karnej za to, że w okresie od 3 marca 2017 r. do dnia 24 listopada 2017 r. w Z. usunęła z akt głównych nadzorowanego przez siebie postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej w Z. o sygn. PR Ds. (...) dokument w postaci postanowienia opatrzonego datą 20 grudnia 2016 r. o powołaniu biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego, W. T., którym nie miała prawa wyłącznie rozporządzać i który następnie umieściła w niedostępnych dla stron postępowania

przygotowawczego aktach podręcznych wskazanego śledztwa, **tj. o czyn z art. 276 k.k.**

II. W pozostałym zakresie zaskarżoną uchwałę utrzymuje w mocy.

UZASADNIENIE

Sygn. akt II DIZ 30/21

W dniu 5 października 2020 r. do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego wpłynął wniosek Naczelnika Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej, datowany na 2 października 2020 r., w przedmiocie podjęcia uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ł. - M. S. za czyny z art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. oraz z art. 276 k.k.

W odpowiedzi na wniosek Naczelnika Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej prokurator M. S. wniosła o jego nieuwzględnienie oraz przeprowadzenie i dopuszczenie dowodu z zaświadczenia lekarskiego, karty informacyjnej z 12 lutego 2017 r., karty pacjenta z 12 marca i 12 kwietnia 2018 r., karty ze szpitalnego oddziału ratunkowego z 23 stycznia 2018 r., karty informacyjnej z 18 stycznia 2019 r. i zaświadczenia z 5 czerwca 2019 r.

Uchwałą z 5 listopada 2020 r., sygn. akt I DO 45/20, Sąd Najwyższy orzekając w Wydziale I Izby Dyscyplinarnej

1. uwzględnił powyższy wniosek i zezwolił na pociągnięcie prokurator M. S. do odpowiedzialności karnej za to, że:
1. w okresie od 10 czerwca 2016 r. do 11 grudnia 2017 r. w Z. jako funkcjonariusz publiczny - prokurator pełniący funkcję Prokuratora Rejonowego w Z., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc zobowiązaną na podstawie ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze oraz przepisów Kodeksu postępowania karnego, tj. art. 2 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., art. 9 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 318 k.p.k. do zapewnienia prawidłowego przebiegu prowadzonego postępowania, nie dopełniła ciążących na niej obowiązków służbowych w ten sposób, że nadzorując postępowanie przygotowawcze o sygn. PR Ds. (...), zaniechała prowadzenia w jego toku

czynności procesowych polegających na ustaleniu okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym dokonania prawidłowej rekonstrukcji zdarzenia drogowego, oceny zachowania jego uczestników i w konsekwencji ustalenie sprawcy wypadku, które to okoliczności wymagały wiadomości specjalnych, a w ich miejsce poświadczyła nieprawdę co do daty faktycznego wydania postanowienia o zasięgnięciu opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego - W. T., nie doręczając odpisu postanowienia osobom uprawnionym oraz nie podejmując działań zmierzających do uzyskania wskazanej opinii, w tym nie przekazując temu biegłemu postanowienia o jego powołaniu w śledztwie o sygn. PR Ds. (...) ani wyciągu z akt sprawy o wskazanej sygnaturze i jednocześnie poświadczyła nieprawdę w postanowieniu opatrzonym datą 30 czerwca 2016 r. o przedłużeniu okresu trwania śledztwa, postanowieniu opatrzonym datą 22 grudnia 2016 r. o przedłużeniu okresu trwania śledztwa, postanowieniu opatrzonym datą 28 marca 2017 r. o zawieszeniu śledztwa, antydatując wskazane dokumenty, a nadto w postanowieniu z 22 grudnia 2016 r. o przedłużeniu okresu trwania śledztwa, postanowieniu z 28 marca 2017 r. o zawieszeniu śledztwa i zarządzeniu z 24 stycznia 2017 r. o zezwoleniu na udostępnienie akt, poprzez wskazanie w ich treści, iż oczekuje na wydanie opinii przez biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego W. T., który w tym czasie nie został faktycznie powołany i któremu nigdy nie doręczono postanowienia o zasięgnięciu opinii - powołaniu biegłego ani wyciągu z akt sprawy, celem opracowania opinii, czym działała na szkodę interesu prywatnego J. G., D. G., M. G., A. G. i H. G. występujących w śledztwie o sygnaturze PR Ds (...) w charakterze pokrzywdzonych oraz na szkodę interesu publicznego wyrażającego się w niewyjaśnieniu tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo, nieuwzględnieniu prawnie chronionych interesów pokrzywdzonych przy jednoczesnym poszanowaniu ich godności oraz braku rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k.;

2. w okresie od 3 marca 2017 r. do 24 listopada 2017 r. w Z. usunęła z akt głównych nadzorowanego przez siebie postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej w Z. o sygn. PR Ds. (...) dokument w postaci postanowienia opatrzonego datą 20 grudnia 2016 r. o powołaniu biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego, W. T., którym nie miała prawa wyłącznie rozporządzać i który następnie umieściła w niedostępnych dla stron postępowania przygotowawczego aktach podręcznych wskazanego śledztwa, tj. o czyn z art. 276 k.k.
3. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Zażalenie na uchwałę Sądu Najwyższego z 5 listopada 2020 r., sygn. akt I DO 45/20 wniosła adw. A. Z. - pełnomocnik prokurator M. S., zaskarżając ją w całości na korzyść prokurator objętej wnioskiem.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

- naruszenie art. 14 ustawy z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych w związku z art. 135 § 5 tej ustawy w brzmieniu z chwili popełnienia czynu polegającą na rozpoznaniu wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej zostało dokonane przez sąd niewłaściwy w składzie jednego sędziego w sytuacji, gdy z literalnego brzmienia przepisów wynika, że powinno zostać rozpoznane przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, które to uchybienie stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze.

W przypadku natomiast niezasadności powyższego zarzutu skarżący sformułował ewentualny zarzut:

- naruszenia art. 14 ustawy z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw w zw. art. 145 § 1 pkt 1b ustawy Prawo o prokuraturze w brzmieniu obowiązującym przed 14 lutego 2020 r. w ten sposób, że w sprawie orzeczono w niewłaściwym składzie jednego sędziego, w sytuacji gdy zgodnie z literalnym brzmieniem art. 14 ustawy z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz

niektórych innych ustaw zmieniającego brzmienie art. 145 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze, wskazano, że do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej w brzmieniu dotychczasowym, w sytuacji gdy zarzucane M. S. czyny miały być rzekomo popełnione przed 2018 r., a tym samym zastosowanie miał art. 145 § 1 pkt 1b ustawy o prokuraturze w brzmieniu sprzed 14 lutego 2020 r., a tym samym Sąd Najwyższy w składzie 2 sędziów Izby Dyscyplinarnej i 1 ławnika Sądu Najwyższego, które to uchybienie stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze.

Wskazując na względy ostrożności procesowej skarżąca zarzuciła ponadto zaskarżonej uchwale:

l) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jej treść, polegający na nieuprawnionym, całkowicie dowolnym stwierdzeniu, iż zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa przez M. S. w sytuacji, gdy:

a) oparcie się w ustaleniach faktycznych jedynie na zeznaniach świadków- B. K., M. R. oraz B. G., którzy mieli interes, aby obciążać M. S. gdyż to właśnie M. S. jako Prokurator Rejonowy w Z. dokonała zmiany B. K. na stanowisku Kierownika sekretariatu, a obowiązki dotyczące prawidłowości prowadzenia akt i wysyłania korespondencji, należały do zadań sekretariatu, tymczasem Sąd w ocenie pominął, że lustracja spraw wykazała, właśnie na tym polu liczne nieprawidłowości sekretariatu,

b) nie uwzględniono w ustaleniach faktycznych, że M. S., pełniąc dodatkowo funkcję Prokuratora Rejonowego, była przepracowana i realizacja rzeczywistego kontrolowania wykonywania zadań przez pracowników sekretariatu była utrudniona;

c) w świetle doświadczenia życiowego i zasad logiki M. S. nie miała żadnego interesu faktycznego w tym, aby wydawać odpis postanowienia o dopuszczeniu opinii biegłego J. G. (k.66), pozwalając na jego sfotografowanie pełnomocnikom (k. 67), a następnie dopuszczać się usunięcia powyższego z akt głównych postępowania, pozostawiając jednak odpis w przekazanych przez prokurator aktach podręcznych w sytuacji, gdy przekazując dokumenty była przekonana, że zarzuty dotyczą szybkości postępowania - okoliczności powyższe wskazują raczej

na zagubienie dokumentu przez inne osoby, które następnie próbują obciążyć odpowiedzialnością M. S..

II) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uchwały, który mógł mieć wpływ na jej treść, polegający na nieuprawnionym, całkowicie dowolnym stwierdzeniu, iż zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa przez M. S. w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie znamion czynów zabronionych, tj.

a) zamiaru prokuratora i rzeczywistego niebezpieczeństwa wystąpienia szkody dla interesu publicznego i prywatnego w sytuacji, gdy M. S. wydała postanowienie o dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodu z opinii innego biegłego (k. 79), który sporządził opinię następnie stanowiącą materiał dowodowy w sprawie, a tym samym szkoda nie nastąpiła - dowód został przeprowadzony, a zachowanie prokuratora potwierdza, że nie miała zamiaru spowodowania jakiegokolwiek szkody lub pozostawała w błędnym przekonaniu, że poprzednie postanowienie zostało wysłane;

b) zamiaru usunięcia dokumentu postanowienia z 20 grudnia 2016 r. tylko z akt głównych mającego znaczenie prawne, w sytuacji, gdy powyższe rzutowałoby wręcz niekorzystnie na ocenę postępowania M. S. w zakresie szybkości wykonywania czynności postępowania, zaś M. S. wiedziała, że dokumenty są przekazywane prokuraturze nadrzędnej a dokumenty do przekazania były przygotowywane przez sekretariat;

c) zamiaru usunięcia dokumentu tylko z akt głównych postanowienia z 20 grudnia 2016 r. w sytuacji, gdy powyższe nie jest „usunięciem” skoro dokument pozostawał w aktach podręcznych stanowiących integralną część dokumentów postępowania.

III) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uchwały, który mógł mieć wpływ na jej treść, polegający na nieuprawnionym, całkowicie dowolnym stwierdzeniu, iż zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie wyższej niż znikoma społecznej szkodliwości czynu w sytuacji, gdy materiał dowody na to nie wskazywał i sąd nie wskazał na jakich dowodach oparł przyjęcie, że z uwagi na opóźnienie w wydaniu opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej doszło do

naruszenia zaufania obywateli do prokuratury, a ponadto przy ocenie społecznej szkodliwości czynu nie wziął pod uwagę zaproponowanych przez M. S. dowodów w tym wyjaśnień dotyczących okoliczności pracy w prokuraturze w okresie od maja 2016 r. do grudnia 2017 r., ale także sytuacji prywatnej prokurator, która uzasadniałaby nie tylko brak zamiaru, jak i wpływałoby na ocenę szkodliwości społecznej czynu.

IV) obrazę szeregu przepisów postępowania karnego, która miała wpływ na treść zaskarżonej uchwały, tj.

1) art. 135 § 5 i art. 135 § 6 ustawy Prawo o prokuraturze poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że sąd dyscyplinarny orzeka w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora jedynie na podstawie treści wniosków złożonych przez wnioskodawcę z pominięciem szczegółowej analizy okoliczności wyłączających przestępność czynu, w tym okoliczności, o których mowa w art. 1 § 2 k.k., a w konsekwencji odstąpieniu w tym zakresie od możliwości przeprowadzenia postępowania dowodowego na co zezwala art. 135 § 6 ustawy;

2) art. 163 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 prawa o prokuraturze poprzez dokonywanie ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania pełnomocników pokrzywdzonych w sytuacji, gdy pełnomocnicy nie zostali zwolnieni z tajemnicy adwokackiej, a tym samym niedopuszczalne było czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o powyższe zeznania;

3) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów wskazanych we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora, w szczególności:

a) zeznań B. K., która może pomawiać prokuratora, w wyniku utraty przez nią stanowiska Kierownika Sekretariatu, jak również w wyniku wykazania podczas lustracji, że w pracy sekretariatu było wiele nieprawidłowości w tym: brak adnotacji o wykonywaniu zarządzeń prokuratora, niewykonywanie czynności niezwłocznie, tym bardziej, że sąd opierał wnioski właśnie w oparciu o zeznania B. K., która przyznała, że wprowadziła dane biegłego W. T. do systemu SIP do zakładki biegli i wypełniła także pozycje od 70 do 90 na karcie przeglądowej akt głównych,

tłumacząc jedynie, że rzekomo czyniła to na polecenie M. S., w sytuacji gdy do zeznań należało podchodzić każdorazowo z dużą dozą ostrożności, a które to uchybienie doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonej uchwały, polegającego na stwierdzeniu, iż w przedmiotowej sprawie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora przestępstwa opisanego w art. 231 § 1 k.k. oraz art. 274 k.k.;

b) pominął w uzasadnieniu uchwały i w dokonanej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego dokumenty oraz stanowisko przedstawione przez M. S., które rzutowało na sposób i okoliczności rzekomego popełnienia czynu, postać zamiaru, czy motywację prokuratora, w tym również okoliczności funkcjonowania sekretariatu oraz interes świadka B. K. w obciążeniu prokuratora, w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy w tym wnioski z lustracji wykazywały obiektywnie duże obciążenie pracą M. S., powierzenie jej w 2016 r. nowych obowiązków Prokuratora Rejonowego oraz nieprawidłowości w pracy sekretariatu, a także problemy zdrowotne prokuratora, przejawiają za ustaleniem braku zamiaru bezpośredniego oraz znikomej społecznej szkodliwości czynu;

c) pominął w uzasadnieniu uchwały i w dokonanej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego - nie orzekając przy tym, że odmówił przeprowadzenia dowodu z załączonych dokumentów - przeprowadzoną lustrację spraw M. S. PO IV (...) w tym wnioski, że zespół lustracyjny w żadnej ze spraw nie stwierdził oczywistych rażących uchybień w pracy, o których mowa w paragrafie 83 ust. 2 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, jednakże stwierdził uchybienia sekretariatu: błędną rejestrację dowodów rzeczowych, nie zawsze polecenia były wykonywane niezwłocznie przez sekretariat, a ich wykonanie nie było dokumentowane przez zamieszczenie pod ich treścią zapisu „wykonano” z podpisem oraz błędną w rejestrację korespondencji i ekspedycji, co powinno rzutowało na błędne czynienie ustaleń faktycznych, w tym w szczególności uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, w sytuacji gdy nie można było wykazać szczególnego zamiaru prokuratora ani realnie występującej w sprawie szkody, wobec podjęcia właśnie przez prokuratora działań w postaci dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, zarządzania dokumentacją medycznej celem rozpoznania sprawy.

Formułując powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie uchwały w zakresie wyrażenia zgodny na pociągnięcie prokurator M. S. do odpowiedzialności karnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie pełnomocnika prokurator objętej wnioskiem okazało się częściowo zasadne, doprowadzając do zmiany zaskarżonej uchwały i odmowy wyrażenia zgody na pociągnięcie prokurator M. S. do odpowiedzialności karnej za czyn kwalifikowany jako występki z art. 276 k.k. Sformułowane w zażaleniu zarzuty oraz argumentacja przedstawiona na ich poparcie nie doprowadziły jednak do zmiany zaskarżonej uchwały w pozostałym zakresie.

Przechodząc do analizy poszczególnych zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym, w pierwszej kolejności należy się odnieść do sformułowanych alternatywnie: pierwszego i drugiego zarzutu zażalenia, odnoszących się do naruszenia art. 14 ustawy z 20 grudnia 2019 roku o zmianie ustawy o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz innych ustaw (Dz.U.2020.190) oraz wskazany przepisów ustawy z 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze. Obrazy wskazanych przepisów skarżąca upatruje w rozpoznaniu sprawy przez sąd niewłaściwy lub alternatywnie sąd w niewłaściwym składzie. Ustosunkowując się do tych zarzutów wypada za sądem meriti powołać się na poglądy prawne oraz obszerną argumentację przedstawioną w uzasadnieniu postanowienia z dnia 26 maja 2020 roku, sygn. II DZP 1/2020 (Lex nr 3082409), którą Sąd Najwyższy orzekając w niniejszej sprawie w pełni aprobuje. Nie powielając argumentacji zawartej w powołanym postanowieniu zaakcentować jedynie należy, że powoływany przez skarżącą przepis art. 14 ustawy z 20 grudnia 2019 roku o zmianie ustawy o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz innych ustaw ma w ocenie Sądu Najwyższego charakter materialny, a nie procesowy. Innymi słowy do czynów popełnionych przed 14 lutego 2020 roku nakazuje stosować uprzednio obowiązujące przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej, wyłączając w tym zakresie stosowanie ustawy nowej. Ponadto, co wynika z jego literalnego brzmienia, odnosi się on do przepisów

o odpowiedzialności dyscyplinarnej, a nie do kwestii związanych z rozpoznawaniem wniosków o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej. Ponieważ powołana przez skarżącą ustawa nie zawiera żadnych innych przepisów intertemporalnych, w szczególności o charakterze procesowym, nie ulega wątpliwości, że od 14 lutego 2020 roku znajduje ona zastosowanie do wszystkich spraw dotyczących zezwolenia na pociągnięcie sędziego i prokuratora do odpowiedzialności karnej, zwłaszcza w zakresie sądu dyscyplinarnego właściwego do rozpoznania spraw z tej kategorii w pierwszej i drugiej instancji oraz składu tego sądu. Z tych powodów zarzuty zmierzające do wykazania, iż w toku postępowania przed sądem I instancji zaistniały bezwzględne przyczyny odwoławcze wskazane w art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k. okazały się niezasadne.

Odnosząc się do zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych na wstępie podkreślić należy, iż na etapie postępowania w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej ustalenia faktyczne nie muszą mieć charakteru ustaleń pewnych, czy też ostatecznych, albowiem w tym incydentalnym postępowaniu konieczne jest wyłącznie stwierdzenie, czy zgromadzone dowody wskazują na dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez prokuratora (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2017 r., SNO 50/17, Lex nr 2434717). Nie chodzi zatem o pewność, ale o określony poziom prawdopodobieństwa, że prokurator popełnił przestępstwo. Na tym etapie nie muszą być również kategorycznie wykluczone inne wersje wydarzeń, jednakże chodzi o to, aby zgromadzony materiał dowodowy nie nasuwał istotnych wątpliwości zarówno co do tego, że konkretny czyn popełnił prokuratorów, jak i co do tego, że czyn prokuratora stanowi przestępstwo (por. w szczególności uchwały Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2009, SNO 95/08, Lex nr 737393; z 5 lipca 2006 r., SNO 32/06, Lex nr 470200; z 16 września 2008 r, SNO 68/08, Lex nr 491427).

W odniesieniu do zarzutu oznaczonego numerem I a, sformułowanego w zażaleniu pełnomocnika prokurator M. S., podkreślić należy, iż ustalenia faktyczne sądu meriti zostały dokonane w oparciu o całość materiału dowodowego zgromadzonego w śledztwie Prokuratury Krajowej, a nie tylko w oparciu o zeznania

powołanych pracowników sekretariatu Prokuratury Rejonowej w Z.. W szczególności za podstawę ustaleń faktycznych posłużyły dokumenty z akt głównych i podręcznych śledztwa o sygn. PR Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w Z., dokumentujące jego przebieg, czynności realizowane przez prokurator M. S. oraz aktywność stron i ich pełnomocników. Istotnymi dowodami, które wziął pod uwagę sąd I instancji były także zeznania świadków: J. G., H. G., A. G. (poprzednio C.), W. T., P. R., B. G. i A. A.. Ponadto, wbrew stanowisku skarżącej, ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, żeby świadkowie B. K., M. R. i B. G. intencjonalnie pomawiały prokurator M. S., chroniąc się przed odpowiedzialnością, karną lub służbową. Ich relacje korespondują z dowodami z dokumentów znajdujących się w aktach głównych i podręcznych śledztwa prowadzonego pod sygnaturą PR Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w Z., z wydruków raportów z systemu komputerowego SIP, a także z zeznaniami pokrzywdzonych J. G. i H. G., biegłego W. T. oraz pełnomocników stron P. R., B. G. i A. A.. Sama tylko hipotetyczna możliwość, że wyżej wymienione pracownice sekretariatu Prokuratury Rejonowej w Z. intencjonalnie obciążały prokurator M. S., w kontekście całości materiału dowodowego nie pozwala stwierdzić, że tak było w istocie, a w konsekwencji brak podstaw do przyjęcia, że ustalenia faktyczne w tej sprawie poczynione zostały nieprawidłowo i de facto nie wskazują na dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez prokurator M. S..

Podnoszona przez skarżącą w zarzucie I b kwestia przepracowania M. S. i niemożności kontrolowania pracowników sekretariatu może być uznana za notoryjną, a tym samym uprawdopodobnioną w związku z brakami kadrowymi i dużą ilością spraw w jednostce organizacyjnej prokuratury, którą zarządzała prokurator objęta wnioskiem. Okoliczność ta nie miała jednak kluczowego znaczenia dla prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Trudno bowiem zmęczeniem i dużą ilością obowiązków służbowych tłumaczyć działania prokurator M. S. towarzyszące powołaniu biegłego W. T., a związane z nieprzekazaniem mu odpisu postanowienia o zasięgnięciu opinii i odpisów akt śledztwa oraz rzekomego prowadzenia z nim rozmów telefonicznych. Trudno także zmęczeniem i brakiem nadzoru tłumaczyć zachowania prokurator M. S. związane z nieudostępnianiem akt stronom. Jakkolwiek kwestia niemożności skutecznego kontrolowania pracowników

sekretariatu (w kontekście niezrealizowania zarządzeń o przesłaniu pokrzywdzonej odpisów postanowienia o zasięgnięciu opinii biegłego i o zawieszeniu śledztwa) jest kwestią istotną, to jednak - w zestawieniu z treścią zeznań B. K., M. R. i B. G. wymaga ostatecznej oceny w toku postępowania karnego. Mimo zastrzeżeń sformułowanych przez skarżącą, na obecnym etapie postępowania przyjęcie wersji przedstawionej przez wnioskodawcę oceniono jako dopuszczalne i prawidłowe.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących zamiaru prokurator M. S. oraz znamienia działania na szkodę interesu publicznego i prywatnego stwierdzić należy, że ma on charakter polemiczny. Całość podlegających ocenie zachowań prokurator M. S. odnoszących się do zaniechań dowodowych, nieudostępniania akt stronom, nieprzekazania biegłemu odpisu postanowienia o zasięgnięciu opinii oraz odpisów akt śledztwa, a następnie jego zawieszenia z uwagi na oczekiwanie na wydanie opinii przez tego biegłego wskazuje, że działała ona co najmniej w zamiarze ewentualnym niedopełnienia obowiązków. W odniesieniu do znamienia działania na szkodę interesu prywatnego decydujące znaczenie mają zeznania pokrzywdzonych H. G. i A. G., z treści których wynika wielomiesięczna niemożność zaspokojenia pilnych roszczeń odszkodowawczych od zakładu ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku drogowego objętego ubezpieczeniem obowiązkowym. Natomiast w odniesieniu do działania na szkodę interesu publicznego jako przekonująca jawi się teza o nieustaleniu czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo, a także stwierdzenie o nieuwzględnieniu prawnie chronionych interesów pokrzywdzonych przy jednoczesnym poszanowaniu ich godności oraz braku rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych co do stopnia społecznej szkodliwości czynu wskazać należy, że Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie podziela pogląd wyrażony w orzecznictwie, z treści którego wynika, iż aby odmówić wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego, a także prokuratora do odpowiedzialności karnej, znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu na etapie postępowania immunitetowego musi się jawić jako

jednoznaczny, nie budzący wątpliwości, ewidentny (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 16 maja 2018 r., SNO 18/18, LEX nr 2515772). W tym kontekście nie ulega również jakichkolwiek wątpliwości, że aby czyn zarzucany prokuratorowi mógł być uznany za przestępstwo jego społeczna szkodliwość musi być wyższa niż znikoma, co wprost wynika z przepisu art. 1 § 2 k.k. Społeczna szkodliwość podlega zatem takiej samej ocenie w zakresie dostatecznego uprawdopodobnienia (dostatecznie uzasadnionego podejrzenia), jak popełnienie czynu oraz poszczególne znamiona ustawowe, wyznaczające konkretny typ czynu zabronionego.

W świetle przedstawionych w zażaleniu argumentów podkreślić również należy, że na stopień społecznej szkodliwości mają wpływ wskazane w art. 115 § 2 k.k. okoliczności podmiotowe i przedmiotowe odnoszące się do czynu, to jest: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Wykluczone jest natomiast by na stopień społecznej szkodliwości miały wpływ okoliczności leżące poza czynem, w szczególności wskazywana w zażaleniu trudna sytuacja osobista i zdrowotna prokurator M. S.. Uwzględniając zatem w szczególności umyślność działania prokurator objętej wnioskiem (działanie co najmniej w zamiarze ewentualnym), stopień zagrożenia interesów pokrzywdzonych oraz interesu publicznego, a także sposób i okoliczności popełnienia czynu polegającego na niedopełnieniu podstawowych obowiązków prokuratora i wytwarzaniu nierzetelnych oraz poświadczających nieprawdę dokumentów, w ocenie Sądu Najwyższego nie można zasadnie twierdzić, iż stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego prokurator M. S. jest znikomy. W konsekwencji, powyższe zapatrywanie wyklucza możliwość zakwestionowania oceny wyrażonej przez sąd meriti.

Odnosząc się do kolejnego z zarzutów, to jest zarzutu obrazy przepisów postępowania, to jest art. 135 § 5 i 6 ustawy Prawo o prokuraturze poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że sąd dyscyplinarny orzeka w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora jedynie na

podstawie treści wniosku złożonego przez wnioskodawcę z pominięciem szczegółowej analizy okoliczności wyłączających przestępność czynu, w tym okoliczności, o których mowa w art. 1 § 2 k.k., a w konsekwencji odstąpieniu w tym zakresie od możliwości przeprowadzenia postępowania dowodowego, stwierdzić należy, że jest on niezasadny. Wskazać bowiem należy, że wbrew twierdzeniom skarżącej, zgodnie z art. 135 § 6 powołanej ustawy Prawo o prokuraturze sąd dyscyplinarny w postępowaniu delibacyjnym orzeka na podstawie wniosku i dowodów załączonych przez wnioskodawcę, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach może przeprowadzić inne dowody. Powyższy zapis ustawowy uwzględnia charakter postępowania immunitetowego, które in concreto jest postępowaniem wpadkowym w toku postępowania przygotowawczego, i w którym co do zasady nie powinno się dublować czynności realizowanych w postępowaniu karnym. Przedstawione zapatrywania nie wykluczają postępowania dowodowego przed sądem dyscyplinarnym, ale ograniczają możliwość przeprowadzania dowodów do szczególnie uzasadnionych przypadków. Wbrew argumentacji przedstawionej przez skarżącą, w ocenie Sądu Najwyższego taki szczególnie uzasadniony przypadek nie zaistniał w niniejszej sprawie, albowiem materiał zgromadzony w aktach śledztwa umożliwiał zarówno ocenę czynu przypisywanego prokurator M. S. w aspekcie znamion ustawowych występków wskazanego w art. 231 § 1 k.k., jak i kwestię społecznej szkodliwości tego czynu. W tej ostatniej kwestii odwołać się należy do zaprezentowanych już wyżej argumentów dotyczących oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Odnosząc się do kolejnego z zarzutów dotyczących obrazu przepisów postępowania, to jest art. 163 k.p.k. polegającej na dokonaniu ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania pełnomocników pokrzywdzonych w sytuacji, gdy pełnomocnicy nie zostali zwolnieni z tajemnicy adwokackiej, na wstępie podkreślić należy omyłkę w oznaczeniu rzekomo naruszonego przepisu ustawy procesowej. Treść sformułowanego zarzutu prowadzi bowiem do wniosku, iż skarżącej chodziło o odnoszący się do tajemnicy adwokackiej przepis art. 180 § 2 k.p.k., nie zaś o przepis art. 163 k.p.k. odnoszący się do przedstawienia dokumentu lub przymusowego odebrania dokumentu na wezwanie sądu.

Niezależnie od powyższej omyłki wskazać należy, że zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych konieczność zastosowania art. 180 § 2 k.p.k., to jest zwolnienia adwokata (podobnie radcy prawnego, notariusza, lekarza) z obowiązku zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu powstaje, gdy adwokat przesłuchiwany jako świadek odmówi składania zeznań, co do okoliczności, na które rozciąga się ten obowiązek. Dopiero w takiej sytuacji materializują się postawy do zainicjowania postępowania w celu uzyskania zwolnienia, o którym mowa w przepisie art. 180 § 2 k.p.k. Jeżeli natomiast w toku przesłuchania adwokat nie odmówi złożenia zeznań nie ma podstaw, by dowód uzyskany w ten sposób podważać (zob. w szczególności postanowienie Sądu Najwyższego z 9 października 2009 roku, SNO 80/09, Lex nr 1289001; z 11 lutego 2013 roku, SNO 58/12, Lex nr 1297724; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 25 marca 2014 roku, II AKa 68/14, Lex nr 1496159; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17 lutego 2016 roku, II AKz 64/15, Lex nr 2100203; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 marca 2019 roku, II AKz 139/19, Lex nr 2652230).

Przenosząc powyższe w realia niniejszej sprawy stwierdzić należy, że żaden z przesłuchiwanych w toku śledztwa adwokatów, to jest P. R., B. G. i A. A. nie zasłonił się tajemnicą adwokacką. Nie zaistniała zatem konieczność uzyskania postanowienia sądu o zwolnieniu tych świadków z tajemnicy adwokackiej. Z tego powodu nie może być mowy o obrazie art. 180 § 2 k.p.k., która miałaby wpływ na treść orzeczenia.

Wbrew twierdzeniom skarżącej sąd I instancji nie dopuścił się również obrazy przepisów art. 7 i 410 k.p.k. Ustosunkowując się do tak sformułowanego zarzutu wskazać należy, że sąd I instancji procedował na posiedzeniu, a zatem w zakresie podstawy orzekania stosował przepis art. 92 k.p.k., a nie art. 410 k.p.k. znajdujący zastosowanie na rozprawie (zob. uwagi przedstawione w postanowieniu Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2017 roku, V KK 256/16, Lex nr 2224616). Wskazać także należy, że z obrazą art. 92 k.p.k. możemy mieć do czynienia, kiedy sąd przeprowadzając postępowanie dowodowe oprze swoje ustalenia jedynie na części materiału dowodowego, bądź na dowodach, których nie przeprowadzono.

Nie może być jednak mowy o obrazie art. 92 k.p.k. w sytuacji, kiedy sąd będzie miał w polu widzenia całość okoliczności ujawnionych w postępowaniu, a następnie oprze swoje ustalenia jedynie na tych dowodach, które uznał za wiarygodne.

Z obrazą art. 7 k.p.k. mamy natomiast do czynienia, kiedy sąd uwzględni całość okoliczności ujawnionych w postępowaniu, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia, lecz wnioski, które z nich wyprowadzi będą sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Przenosząc powyższe uwagi w realia niniejszej sprawy należy podkreślić, że sąd meriti miał w polu widzenia całość okoliczności ujawnionych w postępowaniu. In concreto, w ocenie Sądu Najwyższego nie było podstaw, by pominąć dowód z zeznań B. K., albowiem jej zeznania nie są stronnicze, nieobiektywne, a przez to niewiarygodne. Korespondują one z zeznaniami pozostałych pracowników Prokuratury Rejonowej w Z., a także dowodami z akt śledztwa prowadzonego pod sygnaturą PR Ds. (...). Wbrew twierdzeniom skarżącej sąd I instancji miał też w polu widzenia oświadczenie prokurator M. S., co wprost wynika z protokołu posiedzenia, a także treści uzasadnienia zaskarżonej uchwały (k. 10, 14).

W odniesieniu do protokołu lustracji stwierdzić należy, że nie został on wskazany w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały jako dowód, który posłużył do poczynienia ustaleń faktycznych. Zbyt daleko idący jest jednak wniosek, że dowód ten nie znalazł się w polu widzenia sądu I instancji. Nawet gdyby przyjąć jednak, że tak było, to skarżąca była zobligowana, by w uzasadnieniu zażalenia wykazać wpływ tego uchybienia na treść uchwały. W ocenie Sądu Najwyższego prawidłowe prowadzenie innych postępowań przygotowawczych oraz błędy pracowników sekretariatu stwierdzone podczas lustracji nie mają jednak istotnego, czy też decydującego wpływu na ocenę całości zachowań prokurator M. S. oraz prawidłowość prowadzenia śledztwa o sygn. PR Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w Z..

Za zasadne Sąd Najwyższy uznał natomiast zarzuty sformułowane w zażaleniu pełnomocnika prokurator M. S., oznaczone numerami Ic oraz II b i c, odnoszące się do czynu kwalifikowanego jako występki z art. 276 k.k. Istotnie

bowiem w aktach śledztwa przedstawionych przez wnioskodawcę nie ma żadnych dowodów wskazujących na to, że doszło do bezprawnego i zawinionego usunięcia dokumentu „postanowienia o zasięgnięciu opinii biegłego” z karty 175 akt głównych śledztwa o sygn. PR Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w Z. i wpięcia tego dokumentu do akt podręcznych tego postępowania. Co jeszcze bardziej kluczowe, nie ma również żadnych dowodów pozwalających na uznanie, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia tego czynu przez prokurator M. S..

Twierdzenie, że prokurator objęta wnioskiem miała powód, by wskazane postanowienie o zasięgnięciu opinii biegłego wypiąć z akt głównych i wpiąć do akt podręcznych przed przesłaniem akt śledztwa do Prokuratury Okręgowej w Ł. jest wyłącznie hipotezą, która nie ma dostatecznego oparcia w materiale dowodowym.

W pełni zasadny jest również argument przedstawiony w zażaleniu o sprzeczności z doświadczeniem życiowym i logiką tezy sformułowanej przez wnioskodawcę, a zaakceptowanej przez sąd meriti o bezprawnym i zawinionym usunięciu postanowienia z akt przez prokurator M. S., w zestawieniu z uprzednim przekazaniem odpisu tego postanowienia pokrzywdzonej J. G. i zezwoleniu na sporządzenie fotokopii tego postanowienia przez pełnomocnika pokrzywdzonej A. G.. W konsekwencji przekonujący jest także wniosek, że prokurator M. S. nie miała żadnego interesu, by usunąć wskazany wyżej dokument z akt głównych śledztwa.

Ocena zaistniałego zdarzenia przez pryzmat doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, iż z dużym prawdopodobieństwem mogło być ono efektem niezawinionego, przypadkowego błędu, czy też omyłki którejkolwiek z osób, mającej dostęp do akt głównych i podręcznych śledztwa, a która porządkowała te akta. Nie można wykluczyć, że osobą tą była prokurator M. S. lub pracownik sekretariatu Prokuratury Rejonowej w Z., jednakże deficyt materiału dowodowego nie pozwala na kategoryczne wnioski, tak w odniesieniu do charakteru tego czynu, jak i osoby, która się go dopuściła. W następstwie tej oceny Sąd Najwyższy zmienił zaskarżoną uchwałę odmawiając zezwolenia na pociągnięcie prokurator M. S. do odpowiedzialności karnej za czyn kwalifikowany jako występki z art. 276 k.k., a polegający na usunięciu w okresie od 3 marca 2017 r. do 24 listopada 2017 r. z akt głównych nadzorowanego przez siebie postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej w Z. o sygn. PR Ds. (...) dokumentu w postaci

postanowienia opatrzonego datą 20 grudnia 2016 r. o powołaniu biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego, W. T., którym nie miała prawa wyłącznie rozporządzać i który następnie umieściła w niedostępnych dla stron postępowania przygotowawczego aktach podręcznych wskazanego śledztwa.

Niezależnie od przedstawionych wyżej argumentów wskazujących na zasadnicze powody podjętej uchwały zasygnalizować należy istotne zastrzeżenia odnoszące się do przyjętego przez wnioskodawcę opisu czynu oraz jego kwalifikacji prawnej.

O ile Sąd Najwyższy nie wyklucza a priori możliwości poświadczenia nieprawdy w postanowieniach i zarządzeniach wydawanych przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, to w realiach niniejszej sprawy za nietrafne należy uznać stwierdzenie o poświadczeniu nieprawdy w postanowieniach o przedłużeniu śledztwa z 30 czerwca 2016 roku i 22 grudnia 2016 roku. O takiej ocenie przekonuje treść użytych w tych postanowieniach sformułowań, które nie mają charakteru kategorycznego. Należy także mieć w polu widzenia, że w toku śledztwa prokurator M. S. wydała postanowienie o zasięgnięciu opinii biegłego W. T., jakkolwiek nie było ono realizowane. Nie można zatem przyjąć, iż treści zawarte we wskazanych wyżej postanowieniach o przedłużeniu śledztwa stanowią poświadczenie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne w rozumieniu art. 271 k.k. Takiego znaczenia nie mają również w ocenie Sądu Najwyższego daty wydania tych postanowień. Przedstawione uwagi odnoszące się do poświadczenia nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne dotyczą także postanowienia o zawieszeniu śledztwa i zawartych w nim stwierdzeń.

Zaprezentowane zastrzeżenia powinny się znaleźć w orbicie rozważań i ocen prokuratora na dalszym etapie postępowania przygotowawczego. Sąd Najwyższy miał jednak na uwadze aktualny stan materiału dowodowego oraz niezależność prokuratora w zakresie kształtowania opisu czynu oraz jego kwalifikacji prawnej w postępowaniu karnym na etapie śledztwa.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji uchwały.

